

Pokrzywno-Kępa_1
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	czarnkowsko-trzcianecki	
Gmina	Trzcianka	
Miejscowość	Pokrzywno-Kępa	

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	05.06.2013	Miejsce wykonania	podwórze przy domu informatorki
Czas trwania	00:35:20 min.	Forma i wielkość	plik WAV; 11,3 MB
Przeprowadzający	K. R.; M. S.	Komentarz	

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
041_TRZ_POK	K	48 lat		

Informacje etnograficzne		
Tematyka		Pozyskane informacje (ew. cytaty)
I. Toponomastyka i etnonimy		
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)		Brak informacji.
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstwa)		Brak informacji.
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)		Brak informacji.
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)		Brak informacji.
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)		Brak informacji.
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)		Brak informacji.
II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe		
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych		Brak informacji
Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne		
1	św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)	Brak informacji
2	św. Marcina/11 listopada	Brak informacji
3	Adwent	<p><i>Czy są jakieś zwyczaje związane z okresem adwentu?</i></p> <p>Ta świeca adwentowa, taka tradycyjna, nie, którą się zapala i się modli przy świecy.</p>

		<p><i>Ale to w domu, tak?</i></p> <p>Tak. W kościele to, do kościoła chodzimy tylko we wtorki i w niedziele, no i wtedy też jest, że zapala się świecę, że tam jest rano jak się wchodzi, bo my chodzimy o 17. w niedzielę, to jest zgaszone światło. I jest tak, że w każdym tygodniu zapala się jedną świecę i na końcu są już 4 zapalone. I co jeszcze jest z adwentem związane? Że dzieci przynoszą serduszka i potem dostają Matkę Boską [figurkę] na cały tydzień, a we wtorki jeszcze dodatkowe nagrody dostają.</p> <p><i>Aha, czyli te wtorkowe msze, to są takie jakby roraty, tak?</i></p> <p>Tak, wtorkowa jest taka typowo roratnia, a w niedzielę dzieci przynoszą te serduszka i wtedy zabierają Bożę. I na końcu ktoś tam losuje i zabiera Matkę Boską do domu.</p>
4	św. Mikołaja (Mikołajki)	<p><i>A czy są jakieś zwyczaje związane ze świętym Mikołajem? Czy tylko w domu?</i></p> <p>W kościele to raczej nie, bardziej w domu. Potem jasełka, czy coś tam robią.</p> <p><i>A na Mikołaja przychodzi Mikołaj do dzieci, jeśli są małe?</i></p> <p>Jeśli są małe to jest tak, że ktoś tam się przebiera. No tak było, bo teraz nie mamy małych dzieci.</p> <p><i>A było tak, że trzeba było buty wyczyścić, bo Mikołaj przychodzi?</i></p> <p>Nie, nie. U nas to prędeż robiły jakieś przedstawienie dzieciaki. No, ale jak przychodził do dzieci, to zadawał pytania. Jakąś kolędę, jakiś wierszyk, czy coś w tym stylu.</p>
5	Wigilia	<p>No wigilia to jest u nas tradycyjna. Jest 12 potraw postnych, szykujemy.</p> <p><i>Jakie to potrawy są?</i></p> <p>No barszcz z uszkami, pierogi z grzybami, rybę w różnej postaci, śledzie w różnej postaci. Galareta z ryby, jakieś tam racuchy smażone są takie. To wszystko takie jest postne. Kompot zawsze jest.</p> <p><i>Z tego suszu?</i></p> <p>Tak z własnego suszu.</p> <p><i>A kluski z makiem są?</i></p> <p>Nie, tego nie ma. Tego nie robimy. Jest 12 potraw.</p> <p><i>A puste miejsce przy stole jest?</i></p>

Jest zawsze.

A dla kogo się mówi, że to jest puste miejsce?

Dla jakiegoś przybysza, nie. Dla kogoś kto przyjdzie i będzie potrzebował pomocy.

A pasterka jest?

Jest u nas pasterka.

Tu w kościele?

O 21.

O 21?

Tak, bo ksiądz ma 4 kościoły i cztery pasterki robi. O 20, 21, potem chyba o 22:30 i 24. Tak, że ma cztery pasterki. Także tradycyjna pasterka, ale zawsze szybciej szykujemy tam żłobek Pana Jezusa, choinki ubieramy wspólnie, się gromadzi młodzież.

No właśnie, a do kiedy choinki mogą stać?

U nas stoją do 2 lutego.

Czyli do Gromnicznej?

Tak, do Gromnicznej – i w domu, i w kościele.

A kiedy się ubiera?

No ubieramy najczęściej w Wigilię, nie ubieramy szybciej.

A kładzie się sianko pod obrus?

Tak, kładzie się. Jeszcze mamy figurkę Pana Jezuska i taką małą szopkę też stawiamy i tam jeszcze jakimś świerkiem dekorujemy. I zawsze to jedno miejsce przy stole. U nas jest zawsze dużo ludzi.

Tutaj Państwo spędzają wigilię?

Nas jest 16-17 osób.

I opłatkiem też się dzielą Państwo?

Tak. Najpierw czytamy ewangelię, się modlimy, mówimy pacierz. Na stole jest zawsze zapalona świeca. No i potem tam najstarsza osoba, oczywiście babcia S. jest najstarsza, 80 lat będzie miała. Ona zawsze zaczyna dzielić opłatkiem i wszyscy się dzielimy opłatkiem. No i się modlimy, i po modlitwie normalnie jemy wieczerzę. Potem, już po wieczerzy, zawsze śpiewamy kolędy przed pasterką. No jeszcze jest Mikołaj.

		<p><i>No właśnie, jest Mikołaj czy...?</i></p> <p>No u nas teraz są duże dzieci, to tak sobie rozdajemy prezenty. Ale jak były małe dzieci, to zawsze Mikołaj przychodził.</p> <p><i>Ale Mikołaj?</i></p> <p>Nie, nie Gwiazdor. Mówiło się św. Mikołaj zawsze.</p>
6	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	<p>To jest tak, że zawsze pierwszy dzień mam na rodzinę, a drugi dzień wtedy odwiedzamy dalszą rodzinę. Tak, że jeden dzień przyjeżdżają do nas, a drugi dzień już my tak jeździmy.</p>
7	Sylwester/Nowy Rok	<p>No bramki, to już było dawno, zawsze. Albo malowanie szyb olejną farbą. Się malowało jak dziewczyna jakaś młoda, a potem trzeba było to myć i skrobać. Ojej!</p> <p><i>A to szyby od domu, normalnie tak?</i></p> <p>Tak.</p> <p><i>Ale jak to było? To się robiło bliskim znajomym czy komuś kogo się nie lubiło?</i></p> <p>No to właśnie chyba tak było, że jak jakaś dziewczyna młoda była. Ale teraz już nie. Bramki jeszcze czasami wynoszą.</p> <p><i>A czy było tak, że jak w Nowy Rok ktoś przychodził do domu, to musiał to być mężczyzna?</i></p> <p>Coś słyszałam o takim, ale ...</p> <p><i>Bo wczoraj byłam w Białej i tam słyszałam, że chodził ktoś ze zbożem, z owsem i sypał w każdym pomieszczeniu.</i></p> <p>Tak, to było coś na Szczepana.</p> <p><i>A tak, coś jest, że się owies święci na Szczepana.</i></p> <p>Tak, to na drugi dzień, na drugie święto. U nas jeszcze ten, jesteśmy pod wezwaniem Świętej Rodziny, to tak najczęściej odpust mamy.</p> <p><i>A kiedy? Ostatnia niedziela, tak?</i></p> <p>No to wtedy w następną niedzielę. 26. jest chyba Świętej Rodziny, tak że ostatnia niedziela starego roku. Właśnie, starego roku przed Nowym Rokiem jest odpust.</p>
8	Trzech Króli	<p><i>Czy są jakieś tradycje związane z dniem Trzech Króli?</i></p> <p>No tylko to, że chodzimy do kościoła, że malujemy kredą K+M+B i rok. No i jeszcze za to kadzidło dostajemy. To jak ksiądz chodzi po kolędzie, to kadzidło zapalamy wtedy. Tak</p>

		ładnie pachnie w domu, to znaczy jak kto lubi.
9	Kolędnicy	<p><i>A chodzą kolędnicy?</i></p> <p>No raz czy dwa razy chodziły dzieciaki. Ale tak bardziej u mojej mamy. Bo ja ze Stobna pochodzę, to tam wiem, że chodzą zawsze. A u nas to raz chodzą, nieraz nie chodzą.</p> <p><i>Tylko czy na Boże Narodzenie, czy na Trzech Króli?</i></p> <p>Nie, nie na Boże Narodzenie. Na Trzech Króli nie.</p>
10	MB Gromniczej	<p>No to święcimy świece, chodzimy z zapalonymi świecami. No i potem te świece, jak burza czy coś, to ja zawsze zapalam. Nie to, żebym się bała, ale zapalam.</p> <p><i>A to się idzie z zapaloną świecą z powrotem z kościoła do domu, tak?</i></p> <p>Znaczy, powinno się iść z zapaloną świecą z kościoła do domu, bo ksiądz tam ten. Ale jak zgaśnie, bo wiatr czy coś, to przed domem jeszcze zapalamy i wchodzimy z zapaloną.</p> <p><i>Czyli najważniejsze, żeby wnieść do domu to światło?</i></p> <p>Tak.</p>
11	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	<p>Nie wiem. No kolędy zawsze staramy się śpiewać. Gromadzimy się wieczorem jak ten i staramy się śpiewać.</p> <p><i>A tłusty czwartek?</i></p> <p>Tłusty czwartek to pączki, faworki.</p> <p><i>A pani piecze?</i></p> <p>Tak, tak!</p>
12	Topienie Marzanny	Brak informacji
13	Środa Popielcowa	<p>No to wszyscy idą do kościoła, posypuje się głowy popiołem. Jak ktoś nie może, czy chory, to ja zabieram popiół do domu i sobie w domu tam posypuje się.</p> <p><i>A słyszała Pani o czymś takim jak wieszanie popiołu?</i></p> <p>Nie, u nas tego nie ma.</p> <p><i>A to jest tak, że jest przestrzegany post ścisły?</i></p> <p>Tak ścisły i w Wielki Piątek.</p> <p><i>A jakie potrawy spożywa się wtedy?</i></p> <p>Najczęściej śledzie, czy coś. Jest post, naprawdę ścisły.</p>
14	Śródpoście	<i>A jak wygląda okres śródpościa? Czy jest to jakiś szczególny czas? Do momentu Wielkanocy.</i>

		<p>W środy i w piątki.</p> <p><i>Znaczą dwa dni?</i></p> <p>Znaczą, no tak przyjęliśmy, że środy i piątki mamy post. Wtedy nie ma ograniczenia ilościowego, tyle że potrawy są postne i nie ma mięsa.</p> <p><i>A jakieś inne zakazy? Czy odmawia się sobie czegoś jeszcze oprócz jedzenia?</i></p> <p>Nie, to co kto chce. To jest wedle uznania. Czy tam dzieci, że słodkie, czy modlitwy dodatkowe. Babcia tam sobie np. tam jakąś dodatkową mszę w radiu wysłuchuje. Np. alkohol mężczyźni odrzucają.</p> <p><i>Czyli na zabawy wtedy też się nie chodzi, tak?</i></p> <p>Nie, nie. Na zabawy w post nie ходzimy.</p>
15	Niedziela Palmowa	<p>No tradycyjnie. Palmy sami szykujemy, zanoszą się do kościoła. I jest zawsze jakiś konkurs w kościele zawsze wtedy. W tym roku nawet [nie słycać, bo pies zaszczekał: 11:08] się składałyśmy, żeby wszystkie dzieci coś dostały. Bo było, że główna nagroda i trzy poszczególne, a dużo dzieci przychodzi, no i byłoby im smutno. Tak, że my się złożyliśmy, jeszcze ksiądz zrobił niespodziankę tak, że dzieci były szczęśliwe.</p> <p><i>A z czego Pani robi palmy? Z wierzb?</i></p> <p>Z wierzb, tak. Z bazi, no i tam dodatkowo jakaś krepka. Wedle uznania. U niektórych to takie wielgachne, duże, piękne. Dużo pracy dzieci musiały poświęcić.</p> <p><i>A co się później robi z tak palmą?</i></p> <p>My to tak stawiamy w domu. Ale podobno powinno się je później oddać i wtedy z tych palem na Środę Popielcową posypuje się głowy popiołem. A my to tak stawiamy i tak stoją.</p>
16	Triduum Paschalne	<p>Od czwartku, tylko że u nas jest co dwa lata.</p> <p><i>Czwartkowa msza, tak?</i></p> <p>No całe triduum jest co dwa lata, bo ksiądz ma cztery kościoły i by nie dał rady. Jeden rok jest [nazwa niezrozumiała 12:10], drugi rok jest tutaj. Akurat w tym roku mieliśmy triduum. No to przygotowujemy właśnie grób, przygotowujemy wieczernik. No i czwartek jest tradycyjnie, że dzień kapłański, ustanowienie eucharystii. No i idziemy</p>

do kościoła wtedy normalnie. Wtedy nie ma postu jeszcze takiego. W Wielki Piątek jest duży post. Potem, jak już ksiądz odprawi tę mszę, to mamy czuwanie do 21. z najświętszym sakramentem. Tak na zmianę ludzie chodzą, modlą się.

A było kiedyś coś takiego, że podczas tej mszy kapłan obmywał stopy?

Było, kiedyś było. W zasadzie dawno. Inny ksiądz był, a teraz... nie.

A czy ludzie, czy księża się kładli krzyżem?

Ale to jest w piątek. To ksiądz się kładzie krzyżem w piątek. To w czwartek nie, w czwartek obmywanie nóg. To było, ale teraz ostatnio, to właśnie nie wiem. Może w parafii tylko jest? Może tyle mężczyzn by się nie znalazło? Nie wiem. Ale jest ogólnie kościół ładnie udekorowany.

Grób się robi?

Grób się robi na jednym ołtarzu, a na drugim jest wieczernik.

I przy grobie jest to czuwanie? Te adoracje są?

W czwartek jest

Aha, przy eucharystii.

Przy wystawionym najświętszym sakramencie i w Siennicy. A w piątek jest właśnie przy grobie.

I ludzie się jakoś umawiają na to czuwanie przy grobie?

Tak powinno być, że się umawiają, ale najpierw po kościele to wszyscy ucie... kto chce. Wszyscy idą do domu, ale zawsze ktoś zostaje żeby grób nie był sam. Później pod wieczór, jak każdy wypije herbatę, się zagrzeje, bo to najczęściej jest jeszcze zimno, to wracają i wtedy się wspólnie modlą. Tak godzinka to jest takiej wspólnej modlitwy. Ładnie śpiewają, modlą się. Potem przyjeżdża ksiądz i chowa Pana Jezusa do Wielkiego Piątku. W Wielki Piątek znowu się mszę odprawia.

Ale to jest taka niepełna msza?

Wtedy to już nie. To już nie jest odprawiona jako taka msza, tylko są tam te czytania. A! i w czwartek zaściela ołtarz, czyli już jest tak jakby nie było mszy. Czyli ołtarz zaścielony, pootwierane tam wszystko, tabernakulum. A Pan Jezus jest schowany właśnie w tej ciemnicy, do następnego tego. A w

piątek to się zaczyna właśnie, że ksiądz leży krzyżem. No i potem odprawia te wszystkie modlitwy różne. No i jest bardzo ścisły post. Raz do syta i dwa razy po trochę. A jak ktoś chce, to już w ogóle jest ścisły post o chlebie i wodzie. To już zależy.

A zna Pani zwyczaj, że kto ostatni wstawał tego dnia z łóżka dostawał za boże rany, czy coś takiego w ten piątek?

Nie, nie. U nas nie było czegoś takiego.

A jak wygląda Wielka Sobota?

Wielka Sobota, no to poświęcenie pokarmów. Ksiądz ma ustalone godziny. I potem jest znowu wystawiony najświętszy sakrament – już wtedy długo jest. Znaczą, teraz bardzo zimno tak, że to było tak z przerwami. Tak, że ksiądz, po wystawieniu pokarmów trochę się modliliśmy, potem schował pana Jezusa, potem przyjechał za dwie godziny przed mszą i znowu wystawił, i wtedy można się było jeszcze pomodlić. Ale było naprawdę zimno. A potem to już się zaczyna, najpierw bardzo dużo tych czytań, psalmów. Bo to już jest jakby wigilia.

Ale też tego dnia jest cały dzień post, czy nie?

U nas jest. My pościmy aż do śniadania wielkanocnego.

Jakie pokarmy się święci w ten dzień?

No tam jajka tradycyjnie, jakąś wędlinę. My zawsze masło, twaróg, chleb, jakieś ciasto, jajka, kiełbasa, tam szynka. No baranek musi być. Z masła, z masła baranka.

A święci się w ten dzień ogień np.? Czy wodę też się święci?

Tak. Wodę się święci i ogień się święci. Przed kościołem właśnie zawsze się rozpala ogień. No i właśnie jeszcze świece nosimy przed tym i odpalamy. Ksiądz odpali paschą od ognia i wtedy odpalamy sobie świece i w tym ogniu właśnie to światło Chrystusa.

Też później się do domu zanoszą?

Też później, ale najpierw idziemy wszyscy do kościoła [niezrozumiałe 17:00]. No i najczęściej to już długo trwa, bo jak z procesją wtedy trzy razy wkoło kościoła. Bardzo długa jest ta msza. Dużo jest tych czytań, bo tam od powstania świata, tam następne, przez następne, przez następne. Tak, że długo jest. No ale dużo ludzi chodzi i jest fajnie. U nas jest chór, więc też tak ładnie śpiewają.

		<p><i>No właśnie słyszeliśmy, że jest chór.</i></p> <p>No, ładnie śpiewają dziewczyny.</p>
17	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	<p><i>A w niedzielę wielkanocną jest rano msza?</i></p> <p>Jeżeli my mamy, teraz mieliśmy to triduum, to wtedy mieliśmy już później mszę, bo wtedy w tych kościołach, co nie ma, ksiądz odprawia rano. Bo my już mamy tę mszę taką wielkanocną, tą rezurekcyjną w niedzie..., w sobotę. I to jest bardzo długo - do 10. wieczorem, czy do 11. było wtedy, 22:30. A w tych kościołach, co nie ma, to jest o 6. i 8. [w niedzielę rano] wtedy, bo ten ksiądz musi się podzielić na te 4 kościoły. No i wtedy rano. Później, znaczy przedtem, jemy śniadanie, bo teraz była u nas o 10., to zjedliśmy najpierw śniadanie. I też było nas dużo. Mamy zawsze biały barszcz z kielbasą, jajka, te wszystkie pokarmy wyświęcone.</p> <p><i>A to jest tak, że się Państwo dzielą tymi pokarmami?</i></p> <p>Tak, dzielimy się święconym jajkiem zawsze. I tak samo mamy modlitwę, składa się życzenia. I wtedy idziemy tak dosyć szybko, bo już mało czasu, żeby do kościoła. Na obrządek trzeba się wyrobić.</p> <p><i>A przychodzi zajac do dzieci?</i></p> <p>Zajac, tak. Przychodzi, tak. Tylko, że jak były małe dzieci, to właśnie sobie robiły gniazda, sobie szykowały, a teraz jak już duże, to nie. Tak tradycyjnie. Ale na Boże Narodzenie robimy sobie większe, droższe prezenty.</p>
18	Poniedziałek Wielkanocny	<p>No to śmigus-dyngus.</p> <p><i>Leją?</i></p> <p>Leją się wodą jak jest ciepło. Bo jak nie, jak jest zimno, to w domu chociaż troszeczkę, symbolicznie.</p>
19	Zielone Świątki	<p>Zawsze dekorujemy dom.</p> <p><i>Czym się dekoruje?</i></p> <p>Brzózkami i tatarakiem.</p> <p><i>A widać to rzeczywiście na wiosce, że ludzie też to robią?</i></p> <p>No w niektórych miejscach. Ja tak dla tradycji, bo u mnie to zawsze dziadek, to robił. W tym roku mężczyźni nawet czasu nie mieli, to sobie rowerkiem pojechałam i nacięłam gałęzi, i udekorowali później.</p> <p><i>Domy czy płoty?</i></p>

		<p>Znaczy i płot, i tutaj sobie przed domem udekorowaliśmy i do domu wstawiliśmy kilka gałązek. A w kościele u nas to w ogóle jest ślicznie. Bo córka była w Szczecinie, teraz akurat nie mogła przyjechać, to mówiła że nie, że w miastach nie ma tematu. A u nas jest pięknie, są brzoźki, jest tatarak. Tak pięknie pachnie. Czuje się jak się otworzy drzwi do kościoła, czuje się ten zapach, naprawdę ładny. No i wtedy tam dziewczyny śpiewają do Ducha Świętego, też ładnie.</p>
20	Boże Ciało	<p>Boże Ciało w tym roku mieliśmy... bo też właśnie, co 2 lub 3 lata mamy... te ołtarze robione. Bo też się zmienia, bo jest jeden ksiądz, a ma cztery kościoły.</p> <p><i>A to jest ten ksiądz z parafii z Róży Wielkiej?</i></p> <p>Tak, z Róży.</p> <p><i>A to jest też tak, że ołtarze jak już jest tutaj...</i></p> <p>U nas były dwa i były dwa w Pokrzywnie. Bo Pokrzywno i Kępa to my jest z jednej strony.</p> <p><i>A co roku? To znaczy za każdym razem, jeśli już tutaj jest, odbywa się Boże Ciało to...</i></p> <p>To w tym samym miejscu. Znaczy, tam jeden chyba był zmieniony w Pokrzywnie. Aha! I tutaj też był zmieniony. Bo był w jednym miejscu, a w tym roku był w innym miejscu. No i tamta grupka, która jest przy tym, no nie wiem, kilka tych rodzin zbiera się i się szykuje. U nas było pod kasztanem, a tutaj dwa na Pokrzywnie.</p> <p><i>A zabiera się np. brzoźki do domu?</i></p> <p>Tak.</p> <p><i>I co się robi z tymi brzoźkami?</i></p> <p>Moja babcia to mówiła, że się wstawia do kapusty, żeby ślimaki nie jadły. Nie wiem.</p> <p><i>To znaczy, że już Państwo tak nie robią?</i></p> <p>Znaczy, ja czasami zanosila, ale to tak... nieraz stawialam.</p> <p><i>A robi się na przykład wianki na obchody?</i></p> <p>Tak, właśnie teraz mieliśmy wianki robione.</p> <p><i>No właśnie żona soltysa też teraz robiła wianki. Pokazywała.</i></p> <p><i>Ale na oktawę Bożego Ciała, tak?</i></p> <p>Na oktawę Bożego Ciała. Na zakończenie czwartku</p>

		<p>właściwie powinno się święcić, ale u nas jest msza we wtorek, więc już we wtorek święciliśmy. I z bzu, z rumianku i kwiatków też.</p> <p><i>Ale to jest jakaś konkretna liczba tych wianków, czy nie?</i></p> <p>Nie, najczęściej po trzy wiążemy. Trzy albo pięć. Jakoś nieparzyście, ale nie wiem czemu. Tak jakoś.</p>
21	św. Jana	<p>Tylko tyle, że mszę się odprawia.</p> <p><i>A noc świętojańska? Jakies zabawy może?</i></p> <p>No to jedynie były jakieś w Trzciance, czy gdzieś jeżdżą tam nieraz młodzi. Tam jakiś pokaz sztucznych ogni i tyle.</p>
22	MB Zielnej	<p>My tak. W Matki Boskiej Zielnej to zawsze zbieramy zboża i tam kwiatki, kłosa i święcimy.</p> <p><i>Bukiety, tak?</i></p> <p>Bukiety.</p> <p><i>Te bukiety się przynosi do domu?</i></p> <p>Przynosimy do domu.</p> <p><i>I co dalej się z nimi dzieje?</i></p> <p>No też stoją. A potem jak już ten się wykruszy, to zboże bierzemy do święcenia. To znaczy, to zboże jest święcone i się wykruszy ziarnka i jak mąż sieje to ja zawsze, albo syn wrzuca do siewnika.</p> <p><i>A one są święcone w jakąś normalną mszę, czy podczas Siewnej?</i></p> <p>Z Matki Boskiej Siewnej i z tych bukietów też, żeby się nie zmarnowały.</p>
23	MB Siewnej	<p>No właśnie, to na Siewnej też się zboże święci?</p> <p>No też. Też zboże, kwiatki i właśnie z tego zboża też się łuska i też się daje do święconki. No i na Matki Boskiej Siewnej, to tradycyjnie zboże w równe woreczki kładziemy.</p> <p><i>A jeszcze wrócę do Zielnej i do święconki, bo to się łączy. Co się robi z resztkami po święconce, albo z tymi bukietami? Bo to jest poświęcone, tak?</i></p> <p>No to np. zwierzęta można. Jak są skorupki to zwierzątkom możemy dać, bo przecież one też mogą jeść. Tak, że nigdy nie wyrzucaj do śmieci. Nigdy tego nie. Albo czasem też się pali, żeby się nie marnowało.</p>

24	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	<p>Przed Wszystkimi Świętymi no to wiadomo, groby. My i tak jeździmy częściej na te groby tam posprzątać i tak dalej. No wtedy to tradycyjnie się dekoruje. I sztuczne, i żywe kwiaty się stawia i zapala się [znicze]. Zawsze też wypominki są, nie.</p> <p><i>A jest msza na cmentarzu?</i></p> <p>Jest msza na cmentarzu. Chyba, że jest naprawdę zimno i pada, to wtedy jest sama modlitwa. Jeżeli jest ładna pogoda, to zawsze mamy tę mszę na cmentarzu.</p>
25	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Brak informacji.
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1	Narodziny i chrzest	<p>To może bardziej przesady, teraz tak już nie ma. Urodzi się dziecko, to też już wychodzi na dwór. No wiadomo, jak najszybciej trzeba ochrzcić. To już tak jest tradycyjnie zawsze na wsi, że jak najwcześniej. Miesiąc, półtora. Ale jest tak, że ono od razu wychodzi na dwór.</p> <p><i>A jest tak, że nie pokazuje się dziecka, dopóki się nie ochrzci?</i></p> <p>Nie. To było już kiedyś. Znaczy to tak bozinkę do wózka.</p> <p><i>Albo obrazek.</i></p> <p>Ale tak, żeby tam nie pokazywać, to nie.</p>
2	Ślub i wesele	<p>No dzień szybciej, to biją zawsze to szkło.</p> <p><i>Jak to się nazywa?</i></p> <p>O kurde, jak to się nazywa. No nie wiem, teraz mi wyszło z głowy. No w każdym razie tam się zbierają do panny młodej i tłuką te szkło i [niezrozumiale 31:25] alkohol, to odchodzą ci panowie. No i bramy są jak już jest ślub, nie. Potem wychodzi młoda para i sypią ją ryżem, i pieniążki sypią, i życzenia składają ludzie. Kilka bram jest, albo kilkanaście jak tam jadą na salę, czy gdzieś.</p>
3	Śmierć i pogrzeb	<p>Jeszcze jak mi teściu zmarł to ... To kiedyś jak ktoś zmarł, to leżał w domu. A teraz, to już zabierają do kaplicy.</p> <p><i>A odprawia się różaniec?</i></p> <p>Przychodzili wtedy na różaniec przez dwa lub przez trzy dni. No leżała [niezrozumiale 30:00], potem była msza. Z domu był niesiony teściu do kościoła. W kościele msza była</p>

		<p>odprawiona przy zamkniętej trumnie. No i on w Róży był chowany.</p> <p><i>A teraz jak ktoś umiera to jest w kaplicy, tak?</i></p> <p>No najczęściej, to jest właśnie tak, że ludzie umierają w szpitalu, to tam w Trzciance w kaplicy jest różaniec.</p> <p><i>Czyli po domach różańca się nie odprawia?</i></p> <p>Po domach nie. Jak już, to się zbieramy w kościele. Jak ktoś ma życzenie i powie, że o tej i o tej godzinie zbieramy się w kościele i się modlimy za danego zmarłego.</p> <p><i>A jakieś takie zwyczaje, że się gromnicę zapala?</i></p> <p>Znaczy, to przy śmierci. Bo to było, że przy śmierci. A tak, to że jak mi teściu zmarł, to że rzecz, np. laskę co nosił, okulary tam wkładali.</p>
4	Inne zjawiska	Brak informacji.
	Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa	Brak informacji.
	Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy	Brak informacji.
III. Tradycje rękodzielnicze		
	Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych	Brak informacji.
IV. Przejawy religijności tradycyjnej		
1	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	Brak informacji.
2	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródła)	Brak informacji.
3	Święte figury, obrazy, rzeźby	Brak informacji.
4	Miejsca kultu religijnego	Brak informacji.

5	Lokalne tradycje pielgrzymowania	<p>Do Skrzatusza. Moja córka była siedem razy w Skrzatuszu, też z Róży.</p> <p><i>A co tam jest za sanktuarium? Sanktuarium Maryjne, a dokładnie?</i></p> <p>Bolesnej. I teraz będzie 25. lecie Matki Boskiej Bolesnej, 25. lecie koronacji chyba dwudziestego... Właśnie nie wiem dokładnie, ale wiem, że września. 18., 20.? Wiem, że 25. lecie.</p> <p><i>Wczoraj byłam w Białej i tam jest kamień z odcisniętą stopą. Tam też się chodzi, jeździ?</i></p> <p>Tam podobno jest jakieś źródółko. Teraz to jest w ogóle w remoncie, bo na 25. lecie drogę krzyżową odnawiają. Bo teraz mieliśmy na diecezjalnej pielgrzymce, z całej diecezji z kółek różańcowych, właśnie ciotka mówiła, jak wracała, że tam też jest źródółko. No tyle lat jeździłam i nie wiedziałam. No i po tym 25. leciu one ma być odnowione i ma być tak jakby w Licheniu. Tak, że każdy będzie mógł sobie nabierać tej wody, bo też ma tam jakąś cudowną moc uzdrawiającą. A w ogóle cudów i łask, to podobno bardzo wiele ludzie uzyskali od tej Matki Boskiej Bolesnej.</p>
6	Lokalne odpusty	<p>U nas jeszcze ten, jesteśmy pod wezwaniem Świętej Rodziny, to tak najczęściej odpust mamy.</p> <p><i>A kiedy? Ostatnia niedziela, tak?</i></p> <p>No to wtedy w następną niedzielę. 26. jest chyba Świętej Rodziny, tak że ostatnia niedziela starego roku. Właśnie, starego roku przed Nowym Rokiem jest odpust.</p> <p><i>A jeździ się tutaj na lokalne odpusty w okolicy?</i></p> <p>Znaczy, no jeżeli ksiądz zawsze zaprasza. Jak mamy odpust, np. Trójcy Świętej był w Róży, to zaprasza. Kto ma życzenie, to sobie jedzie. Czy Matki Boskiej Królowej Polskiej, jest w tym, w Łomnicy. Proszę bardzo, zawsze zaprasza. Kto ma życzenie to jedzie.</p> <p><i>A w jaki dzień jest Królowej Rodzin tam w Róży? Eee. Świętej Trójcy?</i></p> <p>No jak przypada święto Świętej Trójcy. Teraz było bodajże, no nie pamiętam, bo to święto jest ruchome, wielkanocne, nie. Zaraz, tak jak u nas. U nas był biskup wtedy. 25. maja, 26. maja, Dzień Matki.</p>

V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie

1	Dożynki	<p>A jeszcze wieniec dożynkowy robimy na koniec. To robimy w wiosce, potem mamy mszę taką dożynkową. I jeszcze są tam dwie, czy trzy osoby, które niosą chleb i smalec, i ksiądz tam wtedy pobłogosławi. Potem właśnie odprawia tę mszę, to mówi specjalne kazanie. My się tradycyjnie składamy na tę mszę. No kto chce, najczęściej rolnicy stąd. I potem tym chlebem na koniec się dzielimy, tak łamiemy.</p> <p><i>A jest jakaś zabawa z okazji dożynek, czy raczej nic się nie odbywa?</i></p> <p>Znaczy raz w roku jest jedynie jakiś tam festyn. Sołtys organizuje. Wspólnie coś się tam udzielamy, ale takiej typowej zabawy to nie, bo mała wieś. Prędzej na gminne jeżdżą. Bo później ten wieniec, wcześniej albo później, jest jeszcze w gminie.</p> <p><i>A tam jest konkurs jakiś?</i></p> <p>Konkurs jest.</p> <p><i>A udało się kiedyś coś wygrać?</i></p> <p>Pierwszą nagrodę to chyba nie, tylko że którąś tam.</p> <p><i>A jest stała ekipa osób, które robią ten wieniec?</i></p> <p>No raczej.</p> <p><i>A ciężko przekonać ludzi, żeby...</i></p> <p>No mało jest osób, które umieją po prostu robić. I zawsze jest tutaj taka grupka, która... Właśnie babcia i kilka pań, i ja. I tam się trochę dołączamy, i trochę sołtys może.</p> <p><i>Bo to pewnie dużo pracy jest?</i></p> <p>Dużo, dużo pracy. Jeszcze konstrukcję trzeba najpierw zrobić do tego, ale to już mężczyźni muszą zespawać, bo to się zespawa. Prędzej trzeba ładnego zboża nazbierać, bo to wiadomo od pogody zależy, bo nieraz jest brzydkie i czarne, i trzeba je szybciej ścinać, kwiaty. Jest, jest pracy przy tym.</p>
2	Dni gminy/wsi	Brak informacji.
3	Lokalne festyny	<p><i>A te lokalne festyny? Bo właśnie sołtys mówił, że na Dzień Dziecka, czy na Dzień Matki coś takiego się tutaj organizuje, tak?</i></p> <p>Znaczy, no Łomnica miała teraz taki powiatowy, połączony Dzień Dziecka z Dniem Matki, to wiem, że był teraz. Też w</p>

		Boże Ciało. A teraz 15. ma być u nas. Tak, że tak fajnie jest dosyć, bo tam jakiś zespół występuje, jakieś tam pokazy strażackie. Czasami jakieś stoiska są, później jakaś zabawa taneczna na końcu. Jest trochę pracy, żeby to przygotować.
4	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	Nigdy nie mieli koła gospodyń wiejskich.